

O NADANIU NAZWY NASZEMU PRZEDSZKOLU „WIŚLANA KROPELKA”

Pod koniec roku szkolnego 2008/2009 odbyła się w naszym przedszkolu niecodzienna uroczystość – oficjalne nadanie nazwy. Ponieważ losy placówki zawsze były związane z rzeką Wisłą: poprzez bliskość wzajemnej lokalizacji oraz nazwę ulicy Wiślana (przy której znajdowała się pierwotna siedziba przedszkola), zdecydowaliśmy, że nasza nazwa powinna brzmieć „Wiślana Kropelka”.

Uroczystość rozpoczęła się multimedialnym występem artystycznym w wykonaniu wybranych dzieci ze wszystkich grup. Przedstawienie to opowiadało o Wiślanej Kropelce, która wypłynęła ze źródeł Wisły w daleki świat. Po drodze zatrzymywała się w różnych miejscach i zastanawiała się, czy zostać w nich na zawsze. Najpierw trafiła do miasteczka Wisła, w którym urodził się i mieszka skoczek narciarski Adam Małysz. Dzieci z grupy „maluszków” pokazały Wiślanej Kropelce góralski taniec i namawiały ją, aby z nimi została. Jednak Kropelka popłynęła dalej razem z dziećmi z grupy II – przy dźwiękach przedwojennej piosenki „Ach jak przyjemnie kołysać się wśród fal”. W Krakowie powitali ją krakowiacy, którzy przy dźwiękach hejnału zatańczyli ognistego krakowiaka i ... przeegzaminowali publiczność z wiedzy o Krakowie. Mimo, że Wiślana Kropelka poznała osobiście Lajkonika, postanowiła płynąć dalej. W Warszawie powitały ją „starszaki” opowieścią ruchową ilustrującą piosenkę „Na prawo most”. Trzech warszawskich cwaniaczków prosto ze starej Pragi zaśpiewało jej piosenkę „Warszawa da się lubić” (przy okazji chcieli zebrać trochę grosza). Jednak niespodziewanie w jednym z nich obudził się poeta i wyrecytował:

Kim chciałbym być?

Poetą i chciałbym pisać wiersze

o Warszawie byłyby najpiękniejsze.

Pisałbym je nad Wisłą wymyślał z serca, z głowy,

pisałbym je w Łazienkach, na liściach kasztanowych.

Pisał o Złotej Kaczce, choć mówią że jej nie ma,

napisałbym sto wierszy czyli poemat.

Opisałbym srebrzystą z wiślanych wód Syrenkę.

O Warszawie i o Sawie ułożyłbym piosenkę.

Niechby wróble na dachu wierszami nam ćwierkały,

niechby moje piosenki łabędzie Wam śpiewały.

Wiślanej Kropelce bardzo spodobała się multimedialna prezentacja slajdów, przedstawiających warszawskie krajobrazy z podkładem muzycznym piosenki „Sen o Warszawie” Cz. Niemena, którą wykonał tata Oli z grupy III (dziewczynka obecnie uczęszcza do szkoły). Jednak do zostania w Warszawie przekonał Wiślaną Kropelkę taniec z panem Kropelkiem z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji S.A. Można powiedzieć – „samo życie”. Postanowili więc zawsze być razem i dbać o wodę z przedszkolakami.

Dzięki uprzejmości taty Soni z grupy II, widzowie mieli okazję obejrzyć unikatową profesjonalną prezentację multimedialną przedstawiającą koncepcję miejscowego zagospodarowania przestrzennego w rejonie PKiN.

Następnie wszyscy występujący aktorzy pojawili się razem na scenie i ślubowali w imieniu dzieci z całego przedszkola, że będą szanować i oszczędzać wodę oraz zaśpiewali hymn przedszkola.

Po zakończeniu części artystycznej pani Naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Dzielnicy Śródmieście przekazała pani Dyrektor naszej placówki akt nadania imienia przedszkolu. Następnie wystąpili przedstawiciele **MPWiK S.A** - które zajmuje się nie tylko oczyszczaniem wody dla miasta, ale również prowadzi ekologiczną działalność edukacyjną skierowaną do młodszych dzieci w postaci programu „Z Wisły do Wisły – podróże z Kropelkiem”. Ponieważ nazwa naszej placówki „Wiślana Kropelka” związana jest z Wisłą, MPWiK S.A. wyróżniło nasze przedszkole poprzez objęcie go honorowym patronatem. Ten doniosły fakt potwierdza pamiątkowa tablica umieszczona na honorowym miejscu w przedszkolu.

Potem prezes Fundacji „Ja Wisła”, która promuje przyjazne oblicze rzeki, dokonał prezentacji multimedialnej działalności swojej fundacji oraz ofiarował dzieciom torby ekologiczne z logo Fundacji „Ja Wisła”.

Żeby goście miło wspominali nasze przedszkole i uroczystość nadania mu nazwy „Wiślana Kropelka”, dostali na pamiątkę ręcznie ozdobioną szklaneczkę z naszym logo – kropelką wody.

Marta Łyżwińska